

ABC  
PISMO CODZIENNE  
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

## NASZE ABC

## Rzeczy nieważne i ważne

Wszystko jest w porządku. W stosunkach międzynarodowych zarysowuje się zasadnicza różnica między sprawami nieważnymi, drobnymi, drugorzędowymi i sprawami naprawdę ważnymi. W pierwszych można kluczyć, zwlekać, odraczać, omijać istotę rzeczy, zadowalać się formułkami. Drugie wymagają nieubłagalnie siły, zdecydowania, poświęceń.

O sprawach mówi się. Sprawy ważne — załatwia się.

Do spraw nieważnych należy to wszystko, co się obecnie dzieje w Genewie. Liga Narodów ma czas, Konferencja Rozbrojeniowa ma czas. Przelewają się oceanami gadaniny, wybuchają od czasu do czasu gwałtowne burze, po których jednak wkrótce już ani śladu nie zostaje, robi się dwa kroki naprzód i trzy kroki wstecz — ale to wszystko nie ma istotnego znaczenia dla dalszego rozwoju sytuacji.

Natomiast jest zakres innych spraw, rzeczywiście ważnych, traktowanych bezkompromisowo i z jaknajwiększą energią i poświęceniem: to sprawa zbrojeń. Idą one w tempie niesłychanie szybkim, każde państwo się śpieszy.

Przemawiając niedawno w londyńskiej Izbie Gmin, minister Simon oświadczył, że na wypadek, gdyby Konferencja Rozbrojeniowa skończyła się fiaskiem, trzeba będzie zająć się przygotowaniami obronnymi i rząd angielski zdaje sobie sprawę, że w tej dziedzinie „nie można stracić ani jednego dnia”. Stanley Baldwin zaś w niedawnym swym przemówieniu w Izbie Lordów powiedział, że najlepszą gwarancją pokoju będzie, jeśli Anglia stanie się w powietrzu „znacznie silniejsza, niż jest obecnie”.

I rzeczywiście, wszyscy się dziś gwałtownie zbroją, nigdy jeszcze nie stały tak dobrze interesy wielkich fabryk broni i amunicji. Panujący obecnie wzrost ożywienia na rynkach międzynarodowych jest w sporej części spowodowany właśnie wzmożonym obrotem surowców potrzebnych dla przemysłu wojennego.

Wedle niemieckiego rocznika statystycznego — źródła urzędowego, a zatem najbardziej w tym względzie miarodajnego, ostatnie budżety wojskowe najważniejszych mocarstw europejskich przewidyują na potrzeby armii lądowej i lotnictwa:

W Niemczech 1.440 milionów marek;  
we Francji 7.560 milionów franków, czyli 1.260 milionów mr.;  
we Włoszech 3.210 milionów lirów, czyli 695 milionów mk.;  
w Anglii 56 milionów funtów, czyli 812 milionów mk.

Niemcy idą na czele. A przecież poza oficjalnym budżetem wojskowym spora część niemieckich wydatków militarnych ukryta jest w innych pozycjach budżetowych.

Specjalnie silnie zaznacza się wyścig zbrojeń w powietrzu. W roku 1932 budżet niemieckiego ministerstwa lotnictwa wynosił 41,6 milionów mk., w roku 1933 wzrósł do 73,7 milionów, w roku 1934 wynosi olbrzymią sumę 191,6 milionów. Obok zaś tego budżetu oficjalnego mamy jeszcze spore wydatki lotnicze w innych działach budżetu: tak np. wydatki nadzwyczajne min. lotnictwa wzrosły w ciągu ostatnich

Rabini w pałacu arcybiskupim  
Odpowiedź J. E. Ks. Kard. Kakowskiego  
O akcji bezbożniczej, pornografii i komunizmie

## Memoriał rabinów

Dziś o g. 10-ej rano przybyła do pałacu arcybiskupiego w Warszawie delegacja Związku Rabinów Rzeczypospolitej Polskiej. W skład delegacji wchodził rabin: I. M. Kanał z Warszawy, Fajner z Łodzi, Perelman z Wysokiego Mazowieckiego i dyrektor Związku Rabinów dr. Langleben. Jeden z rabinów, p. Kanał, odczytał a następnie złożył Jego Eminencji ks. Kardynałowi Kakowskiemu memoriał następującej treści:

— Eminencjo! Księżę Kardynał!

W imieniu duchowieństwa żydowskiego Rzeczypospolitej Polskiej, pozwalamy sobie niniejszym zwrócić się do Ciebie, Przewielebny Ojciec Kardynał, w następującej bolesnej sprawie:

W odwiecznym wrogu Polsce kraju krzyżackim, w Niemczech, zapanowała ostatnio horda barbarzyńców pogan, zwalczająca wszystkie prawa boskie i depcząca wszystkie wzniosłe zasady wiary chrześcijańskiej, prześladowając z okrucieństwem nieznanym w historii ludzkości, swych przeciwników, a zwłaszcza wszystkich pochodzących z narodu Izraela. Cały świat kulturalny, z książkami Kościoła Katolickiego na czele, potępił w najenergiczniejszy sposób ohydne wyczyny band narodowo - socjalistycznych w Niemczech.

Niestety, w Polsce, w kraju o większości ludności bogoboj-

nej, chrześcijańsko katolickiej, znalazł się ku naszemu utraپieniu pewien odłam społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, który, o hańbo, mianując się narodowo-polskim, wzorując się na przykładzie pogan niemieckich i urządzając napady na bezbronną przechodniów o wyglądzie semickim po ulicach miast polskich, bijąc, maltretując i raniąc ich bez litości. Zbiry te natrafiają czasem na opór napadniętych niewinnie ofiar, którzy to opór wywołuje jeszcze większą wściekłość i niecne czyny ze strony napastników, okrywających hańbą imię odwiecznej tolerancyjnej i bogobojnej Polski.

Księżę Kardynał! W głębokim przekonaniu, że żaden prawdziwy Polak - Katolik nie może być zupełnie moralnie zepsuty, że ta młodzież polska tak haniebnie prześladowująca żydów, jest tylko chwilowo omamiona i otumaniona obcymi, wrogimi hasłami, ale na zew przewielbionego Polskiego Episkopatu Katolickiego do opamiętania się i zwrotu do zasad religii chrześcijańskiej zaprzestanie bez wątpienia prześladować ludność żydowską, co szkazuje dobre imię Polski, — błagamy Cię, Przewielebny Ojciec Kardynał, w imieniu Duchowieństwa i ludności żydowskiej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, racz łaskawie wydać ODEZWĘ PASTERSKĄ do wszystkich wierznych Kościoła Katolickiego w Polsce w powyższym sensie, a wówczas ład i porządek znów zapanuje w tym, przez nas wszystkich tak umiłowanym kraju, na który niechaj spłyne

## Errata

W Nr. 153 ABC z dn. 6 czerwca zakradło się kilka omyłek drukarskich. I tak: 1) Tytuł artykułu wstępu winien brzmieć „Sprzeczności” nie zaś „Sprawności”. 2) Trzecie od końca zdanie w rubryce „Walka z kryzysem” winno brzmieć: „nadzieje na wyrównanie głównej dysproporcji w postaci „nożyce” cen produktów przemysłowych i rolnych, przez podwyższenie tych ostatnich, osłabły tak znacznie, że droga zmniejszenia rozchodów rolnictwa i związana z nią akcja oddłużeniowa wydawała się być jedyną skuteczną drogą dla osiągnięcia równowagi, jeśli chodzi o rolnictwo”.

go roku z 4,4 do 15 milionów, wydatki urzędu dla zabezpieczenia lotnictwa z 0,2 do 3,5 milionów i t. p. Liczba urzędników w ministerstwie lotnictwa przekracza o 100 osób personel ministerstwa Reichswchry.

To samo, choć w mniejszych już rozmiarach, dzieje się wszędzie. „Dozbrajanie” Niemiec postępuje olbrzymimi krokami. Wiadomo także o ogromnych postępach zbrojeniowych Rosji Sowieckiej.

Oto są sprawy istotne, naprawdę ważne, w których wszyscy się śpieszą i nikt nie chce stracić ani jednego dnia.

Natomiast sprawy genewskie są zgola innego rodzaju. Tu można tracić bezpożądnie całe dni, tygodnie, miesiące, lata. To są sprawy — „nieważne”.

S. S.

Sprawcy bandyckiego napadu  
stanęli dziś przed sądem

W dniu 5 lutego r. b. do mieszkania wdowy po bankierze zamordowanym przed 12 laty, Tauby Aszowej, przy ul. Grzybowskiej 12, wtargnęło czterech zamaskowanych bandytów z rewolwerami w ręku. W mieszkaniu nie było właścicielki i bandyci zostali tylko dwie jej córki oraz paru młodzieńców. Na widok uzbrojonych i zamaskowanych

mężczyzn w mieszkaniu zapłonął popłoch. Zebrani rozbiegli się po różnych pokojach, a kilkunastoletni Chil Eden, korzystając z zamieszania, ukrył się pod stołem. Napastnicy stererizowali jednak wszystkich obecnych, nakazując im zachowanie bezwzględnej spokoju. Następnie zwrócili się do córki Aszowej z żądaniem wydania, gdzie ukryte

są pieniądze i kosztowności. Obie dziewczyny nie wiedziały, gdzie matka przechowuje pieniądze, bandyci więc rozpoczęli plondrować.

Tymczasem ktoś zapukał do drzwi wejściowych, a gdy mu nie otworzono, zaczął dobijać się coraz głośniejsze. Jeden z zamaskowanych bandytów, herszt szajki, otworzył drzwi i pochwycił przybyłą Aszową za gardło, wciągając ją do pokoju. Gdy bandyci byli w dalszym ciągu zajęci rabunkiem, Chil Eden, korzystając z tego, że nikogo nie było w pokoju, wylazł spod stołu i wybiwszy szybę, zaczął wzywać ratunku. Speszzeni bandyci porzucili łup i kopredziej salwowali się ucieczką po dachach. Dwóch z nich zdołało jednak stererizować stróża, który zamknął bramę, i wybiegli na ulicę. W tym czasie koło domu przechodził policjant, który zorientował się w sytuacji i rozpoczął pościg, wspomagany przez patrol policyjny i przechodniów. Bandyci ostrzelali się, raniąc dwóch przechodniów, Lermana i Grynszpana. Wszystkich napastników ujęto następnie na różnych ulicach. Byli to: Hilary Kolakowski, Godel Lin, Dawid Szreiber i Robert Podnieszński. Dzisiaj sprawa bandytów rozpoczęła się w Sądzie Okręgowym.

Kolakowski tłumaczy się, że zatrzymany został zupełnie niewinnie. Przechodził przez plac Grzybowski, gdy spostrzegł przebiegającego obok niego mężczyznę, który pod nogi rzucił mu rewolwer. Zainteresowany Kolakowski podniósł rewolwer i stwierdził, że jest to „nagan”. Następnie jednak poczył uciekać i wówczas ujęty został przez przechodniów.

Inaczej tłumaczą się pozostali oskarżeni. Lin opowiada, że krytycznego dnia spotkał się ze Szreiberem, gdyż mieli wspólnie dokonać kradzieży w domu Nr. 12 na pl. Grzybowski. Kradzież „nadał” Podnieszński, który też zaprowadził ich na klatkę schodową do mieszkania Aszowej, które miało być puste. Złodzieje zamierzali przeczekać w pustym mieszkaniu, dopóki nie zapadnie głęboka noc, aby następnie korzystając ze snu lokatorów okraść sąsiednie mieszkanie. Rachuby ich zawiodyły, gdyż w mieszkaniu Aszowej zastali kilka osób. Było już zapóźno się cofnąć i stąd wyniknęła sprawa napadu.

Do sprawy powołano kilkudziesięciu świadków spośród osób znajdujących się w mieszkaniu Aszowej oraz osób, biorących udział w pościgu za bandytami.

THIEME GREULICH i ŚCIGALSKI  
Kantor Wymiar i Kolektura Loterii Państwowej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 9, telefon 295-18.

Olbrzymi meteor  
spadł na Kresach Wsch.

Obserwatorium astronomiczne zainteresowało się olbrzymim meteorem, który spadł w bieżący tydzień na Kresach Wschodnich. Meteor ten znalazł się pod Mołodecznem, w miejscowości Zalesie. Składa się on z rzadkich minerałów.

Meteor poddany będzie analizie naukowej.

Olbrzymi pożar  
w stoczni gdańskiej

GDANSK, 7.6. (PAT). — Dziś we wczesnych godzinach rannych wybuchł wielki pożar w magazynach stoczni gdańskiej. Wszystkie oddziały gdańskiej straży pożarnej wraz z dowódcą udali się na miejsce pożaru.

Pożar rozszerza się coraz bardziej. 5-ciu strażaków, którzy ulegli zadławieniu podczas akcji ratowniczej, odwieziono do szpitala.

## laska Boża, Amen!

Chylimy czoło przed Tobą, Eminencjo, i kreślimy się, łącząc wyrazy najgłębszej czci. Na memoriale znajdują się podpisy prezesa Związku Rabinów Mendla Altera z Pabjanic i dyrektora Związku d-ra Langlebena.

Odpowiedź  
J. E. Ks. Kardynała

W odpowiedzi na powyższy memoriał J. E. ks. kardynał Kakowski oświadczył delegacji co następuje:

— Wobec tego, że w prasie ukazała się wzmianka o wizycie pp. Rabinów u mnie i o celu tej wizyty, uważam za konieczne stwierdzić, że potępiam bezwzględnie wszelkie gwałty i ekscesy, skądkolwiek by one miały pochodzić, czy to ze strony katolickiej, czy żydowskiej. Rozwiązywanie nawet najbardziej zawitych kwestii i zagadnień winno odbywać się zgodnie z nakazami etyki Chrystusowej. To jest nasze stanowisko zasadnicze.

Korzystam jednak z wizyty Panów, aby jako Arcypasterz swej diecezji zwrócić pp. Rabinom uwagę, że dochodzą mnie liczne skargi na prowokowanie i obrażanie uczuć religijnych ludności chrześcijańskiej ze strony elementów żydowskich. Nie chcę być gołosłownym i pozwolę sobie przytoczyć kilka przykładów.

Akcja bezbożnicza w Polsce, która w ostatnich czasach przyjęła najbardziej agresywną formę zwalczania religii chrześcijańskiej, ośmieszania dogmatów, znieważania duchowień-

stwa katolickiego, jest prowadzona przez żyda, Dawida Jabłońskiego, wydawcę „Wolnomyśliciela” i specjalnie wśród ludu rozpowszechnianego pisma „Błyski”. Inne pisma wolnomyślicielskie, wydawane zarówno popolsku, jak i pożydowsku, i znieważające religię katolicką, mają również wydawców żydów. Osobiście musiałem interwenjować u władz przeciwko bluźnierczym artykułom tygodnika „Opinia” i „Literałyści Bletter”, znieważającym Chrystusa Pana. Nie obarczam pp. Rabinów odpowiedzialnością za te czynności współwyznawców, uważam jednak, że społeczeństwo żydowskie, tak jednolicie i solidarnie występujące w obronie swych interesów, winno się zdołać do zagwarantowania ludności chrześcijańskiej poszanowania jej wiary i tradycji. W końcu nie mogę nie wyrazić swego ubolewania, że wydawnictwa, obrażające moralność i szerzące pornografię, która za lewa dziś Polskę, znalazły tak licznych wydawców i kolporterów wśród społeczeństwa żydowskiego.

Na powyższe bolączki, przyczyniające się do wzrastania wśród społeczeństwa polskiego nastrojów antysemitycznych i które w konsekwencji prowadzić mogą do pożałowania godnych ekscesów, uważam za niezbędne zwrócić uwagę pp. Rabinów, skoro zechcieli do mnie zgłosić się w tej sprawie.

Po powyższym oświadczeniu Jego Eminencji jeden z rabinów zauważył, że ci bezbożnicy to są komuniści. Na to Ks. Kardynał odpowiedział rabinom, że to są jednak młodzi żydzi, którym starci dają pieniądze, czy to z Polski, czy z zagranicy.

— Wpłyńcie — mówił Ks. Kardynał — na żydów w kraju i zagranicą, aby zamiast dawać pieniądze na agitację komunistyczną w Polsce, pożyczili te pieniądze Państwu polskiemu.

Tekst memoriału rabinów i odpowiedzi J. E. ks. kardynała Kakowskiego zamieszczamy powyżej według komunikatu Katolickiej Agencji Prasowej. Warto tu zaznaczyć, że rozesłany prasie po audjencji u J. E. ks. kardynała komunikat Związku Rabinów, podający się „streszczeniu” memoriału i odpowiedzi ks. kardynała, zawiera szereg zniekształceń.

## Do Palestyny

Żydowski Centralny Urząd Palestyński w Warszawie otrzymał od rządu angielskiego 500 powych zezwoleń wjazdowych dla emigrantów z Polski.

4 osoby zginęły  
w katastrofie lotniczej

BERLIN, 7.6. (PAT). — W środę wieczorem nad miastem Sagan w Saksonii podczas zawodów lotniczych zderzyły się dwie awionetki. Obaj piloci i dwaj pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

Dewaluacja marki niemieckiej  
manewrem konkurencyjnym?

LONDYN, 7.6. (PAT). — Prasa angielska uderza dziś na alarm spowodu spadku kursu marki niemieckiej w ciągu ostatnich czterech dni.

W poniedziałek funt szterling kosztował 13 marek 1 pf., wczoraj zaś płacono za funt początkowo 13,48, kurs zamknął się zaś wyniosł 13,45.

Dienniki angielskie wyrażają podejrzenia, że Niemcy dążą do dewaluacji marki, aby móc ko-

rzystnie konkurować z W. Brytanią w zakresie eksportu.

„Daily Herald” stwierdza, że ucieczka złota z Niemiec ma miejsce w tak szerokim zakresie, że, według przewidywań tego dziennika, sprawozdanie Banku Rzeczy przy końcu bieżącego tygodnia wykaze, iż zapas złota wynosi załedwie powyżej pięciu milionów funtów. Przy takim pokryciu wątpliwe jest, aby marka niemiecka mogła się obronić przed dewaluacją.

Nie sprawdziły się pogłoski  
O zamachu stanu w Kownie

RYGA, 7.6. (PAT). — Z Kowny nadeszły tu wiadomości, iż dziś w nocy pod pozorem ćwiczeń nocnych w garnizonie kowieńskim, zarządzony został próbny alarm, w którego czasie zwolniony Waldemarasa usiłowali dokonać zamachu stanu, przy czym padło nawet kilkanaście strażaków. Incydent jednakże został zlikwidowany i próba nie udatła się. Obecnie panuje w mieście spokój.

Wydarzenie powyższe stoi w związku z zabiegami Waldemarasa o wejście do rządu. Przypomnieć należy, że obecny rząd litewski, pod nacis-

kiem pewnych kół wojskowych, niedługo przysięgał Waldemarasa sowa powołanie go do rządu.

BERLIN, 7.6. (PAT). — O godz. 12-ej w południe niemieckie biuro informacyjne ogłosiło następującą depeszę litewskiej agencji telegraficznej.

Ubiegłej nocy garnizon kowieński przeprowadzał alarm próbny. Spowodem bardzo ciemnej nocy doszło pomiędzy maszerującymi oddziałami do zamieszania, przy czym dano kilka strzałów, które jednakże nikogo nie zraniły. Wypadek ten wyjaśniono.